

STEFAN SZYMIK MSF
Lublin

ROLA DUCHA ŚWIĘTEGO W PROCESIE INTERPRETACJI BIBLII

W kontekście dyskusji toczonej współcześnie nad Biblią i metodami jej interpretacji niezwykle interesujące wydaje się pytanie o miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie hermeneutycznym. Pytanie uzasadnione jest faktem, iż teologowie i bibliści reprezentujący różne Kościoły chrześcijańskie, uznając Biblię za podstawę życia i niewyczerpane źródło prawd Bożych, na ogół przyjmują zupełnie odmienne opcje hermeneutyczne w stosunku do Biblii, od postaw skrajnie pietystycznych do podejść neomodernistycznych, a nawet zupełnie laickich.

Nieuchronne będzie więc rozgraniczenie między wieloma opiniami, w tym zwłaszcza między teologicznymi poglądami przedstawicieli Kościołów reformowanych a stanowiskiem katolickim. Wynika to z faktu odmiennego podejścia strony katolickiej do kwestii natchnienia biblijnego, by wspomnieć tylko o jednej z wielu rozbieżności. O ile bowiem teologowie katolicy zajmują dość wyważone stanowisko odnośnie do bosko-ludzkiego autorstwa pism kanonicznych i natury natchnienia biblijnego, o tyle teologowie i bibliści protestanczy popadają zazwyczaj w ekstremizm albo przyjmują skrajnie werbalne natchnienie Biblii (*plenary verbal inspiration*), co prowadzi w konsekwencji do postaw pietystycznych lub fundamentalistycznych, albo ignorują ideę natchnienia biblijnego. Innych opinii po stronie protestanckiej w zasadzie brak¹.

¹ Por. Th. A. Hoffmann, *Inspiration, Normativeness, Canonicity, and the Unique Sacred Character of the Bible*, CBQ 44 (1982), s. 448-449; zob. także: D. J. Harrington, *Catholic Interpretation of Scripture*, [w:] *The Bible in the Churches. How Different*

Podobne zróżnicowanie podejść można zaobserwować także w stosunku do pytania o miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii. Niniejsze studium nie przynosi wprawdzie wyczerpującego omówienia tego problemu, ale przedstawia współczesne trendy teologiczne, wskazuje jego biblijne podstawy, a także możliwe kierunki refleksji teologicznej. Jest to zatem ogólne zasygnalizowanie problemu i jednocześnie naświetlenie kilku szczegółowych kwestii teologiczno-pastoralnych z nim związanych. W artykule zostaną omówione opinie teologiczne na temat roli Ducha Świętego w interpretacji Biblii (1), następnie nakreślone teologiczne (2) oraz biblijne przesłanki problemu (3), co pomoże sformułować odpowiedź na postawione pytanie (4).

I. KWESTIA ZAPOMNIANA PRZEZ TEOLOGÓW?

Po stronie kościołów reformowanych, dla których przekonanie o żywej i aktualnej obecności Ducha w życiu chrześcijańskim jest jedną z intensywnie doświadczanych prawd teologicznych, znaleźć można kilka opracowań podejmujących ten delikatny problem, tym niemniej C. H. Pinnock mówi o wyraźnej luce w teologii Kościołów reformowanych².

W rozważaniach teologicznych tych Kościołów, w omawianym przypadku konkretnie w nurcie kalwińskim, bardzo interesująca wydaje się praca Z. H. Kloostera³. Autor odwołuje się do takich pojęć, jak „iluminacja” – oświecenie (*illumination*), „odrodzenie” (*rebirth, regeneration*) oraz „wewnętrzne świadectwo Ducha” (*testimonium Spiritus Sancti internum*:

Christians Interpret the Scripture, ed. K. Hagen i in., New York 1985, s. 35-73 (książka zawiera omówienie charakterystycznych cech katolickiej interpretacji Pisma św., a także Kościołów reformowanych).

² Zob. *The Role of the Spirit in Interpretation*, „Journal of the Evangelical Theological Society”, 36(1993), s. 491-492: „a gap in evangelical theology”. Wśród starszych publikacji warto odnotować prace B. Ramma (*Protestant Biblical Interpretation*, 3d ed., Grand Rapids 1970) oraz H. A. Virklera (*Hermeneutics: Principles and Processes of Biblical Interpretation*, Grand Rapids 1981). Zob. dalej: J. V e e n h o f, *The Holy Spirit and Hermeneutics*, „Scottish Bulletin of Evangelical Theology”, 5(1987), s. 105-122; J. Y a t e s, *How Does God Speak To Us Today?: Biblical Anthropology and the Witness of the Holy Spirit*, „Churchman”, 107(1993), nr 2, s. 102-129.

³ *The Role of the Holy Spirit in the Hermeneutic Process: The Relationship of the Spirit's Illumination to Biblical Interpretation*, [w:] *Hermeneutics, Inerrancy, and the Bible*, ed. E. Radmacher, R. Preus, Grand Rapids 1984, s. 449-472.

wewnętrzną przyczyną i poręczycielem wszelkich uzdolnień człowieka jest Duch Święty). Oświecenie i odrodzenie przynoszą z sobą radykalną zmianę w życiu człowieka, przejawiającą się nawróceniem, przyjęciem i wyznaniem wiary, a w konsekwencji wnoszą zupełnie nowy porządek w życie osobiste. Dzięki wewnętrznemu świadectwu Ducha, czyli Jego tajemniczej aktywności w człowieku, wierzący uznaje autorytet Pisma św., widząc w nim odtąd normatywne słowo Boga skierowane do siebie⁴. Ostatecznym rezultatem tego procesu jest uświęcenie wierzącego, który stał się świątynią Ducha Świętego (por. 1 Kor 6, 19)⁵.

Szczególnie interesujące jest odniesienie koncepcji wewnętrznego oświecenia – iluminacji do procesu interpretacji Biblii, określanego w tym przypadku jako oświecenie żywotne, ożywiający (*organic illumination*): Duch Święty uzdalnia wierzącego komentatora tekstów natchnionych do wiernego zrozumienia znaczenia studiowanego tekstu, jak wcześniej uzdolnił autora natchnionego do wiernego utrwalenia i interpretacji Bożego objawienia (*organic inspiration*). Komentator zobowiązany jest jednak do rozumnego czytania i interpretowania tekstów. Zmierając do przeniknięcia intencji hagiografa i odczytania sensu tekstu natchnionego, winien on uwzględnić kontekst historyczny tekstu, a także posługiwać się *instrumentarium* warsztatu egzegetycznego, czego domaga się odpowiedzialność za słowo Boże. Wymagania te winny zostać postawione wszystkim, także nieprzygotowanym, przygodnym czytelnikom Biblii. Z drugiej strony potrzebne jest komentatorowi wewnętrzne światło Ducha Świętego, by jego ludzka interpretacja była poprawna i wierna tekstowi⁶.

Powoływanie się na wewnętrzne światło i na Ducha Świętego nie może stać się usprawiedliwieniem dla własnych projekcji, a przez to prowadzić do nadużywania lub wręcz zniekształcania sensu tekstów biblijnych. Wielu teologów Kościołów reformowanych, zwłaszcza w USA, świadomych jest tego niebezpieczeństwa, dostrzegając i akcentując przeróżne zagrożenia związane z indywidualną, prywatną lekturą i interpretacją Pisma św. Najpełniejszy chyba wyraz dał temu R. B. Zuck, który sformułował czternaście

⁴ Tamże, s. 457: „Nevertheless, the confession that Scripture is God’s address to us and normative for all faith and conduct is the result of the Spirit’s *testimonium*”.

⁵ Tamże, s. 459-460.

⁶ Tamże, s. 460-463. Zdaniem Z. H. Kloostera hermeneutyczny proces interpretacji tekstu biblijnego nie jest jedynie gromadzeniem potrzebnych informacji historycznych lub innych, lecz, podobnie jak w procesie odrodzenia (*rebirth*), winien angażować ludzkie serce, kierując je do Boga i w ostatecznym rezultacie uświęcając człowieka.

zasad mających na celu uchronić czytelnika Biblii przed niewłaściwą, błędną jej interpretacją. W ten sposób opisał równocześnie wielorakie funkcje Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii, jego ujęcie razić jednak może zbytnim schematyzmem⁷.

Do modelu wewnętrznego oświecenia – iluminacji – nawiązał także C. H. Pinnock, odnosząc się w swoim artykule do wątpliwości związanych z tym pojęciem, a zarazem wzbogacając o nowe elementy. Autor charakteryzuje, podobnie jak wcześniej Z. H. Klooster, wspomniane oświecenie wewnętrzne i podkreśla przemieniającą i uświęcającą moc Ducha działającego w człowieku⁸; dostrzega także niebezpieczeństwa samodzielnej lektury Pisma św.⁹, a nadto wskazuje na Kościół Chrystusowy jako właściwe miejsce obecności i aktywności Ducha Świętego oraz podkreśla doniosłość tradycji hermeneutycznej dla chrześcijańskiej wspólnoty¹⁰.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w biblijno-teologicznych pracach teologów i biblistów katolickich, którzy umiejscawiają omawiane zagadnienie w szerszym teologicznym kontekście traktatu o natchnieniu biblijnym, pneumatologii biblijnej, a także oficjalnego nauczania Magisterium Kościoła, jak jest to między innymi w studium I. de la Potteriego¹¹. Omawiając dwunasty paragraf Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (KO 12) biblista francuski porusza szereg kwestii szczegółowych bezpośrednio związanych z rolą Ducha Świętego w procesie hermeneutycznym i w dalszej części artykułu trzeba będzie wrócić do jego stwierdzeń i opinii teologicznych. Jego zdaniem Duch Święty jest i pozostaje transcendentną przyczyną pierwszą (*cause première*) wszelkich działań ludzkich w odniesieniu do Pisma św., jakimi są spisanie, czytanie i ko-

⁷ Zob. *The Role of the Holy Spirit in Hermeneutics*, BSc 141(1984), s. 120-130.

⁸ P i n n o c k, *The Role of the Spirit*, s. 494. Warto zacytować przynajmniej fragment jego wypowiedzi: „It has to do with drawing readers deeper into the world of the text, deeper into the kingdom of God, closer to God’s heart. Illumination is what happens to readers who dialogue with the text, in which the Spirit is helping them know what to do with it in Christian existence”.

⁹ Tamże, s. 494: „There is of course the danger of unbridled reader interest transforming the text rather than being transformed by it”.

¹⁰ Tamże, s. 495-496: „While it is true that illumination happens to individuals all alone, the context is still the Church because, even when we read the Bible alone, what we think about is not in abstraction from the traditions of our community”.

¹¹ Zob. *L’interprétation de la Sainte Ecriture dans l’Esprit où elle a été écrite (DV 12,3)*, [w:] *Vatican II. Bilan et perspectives. Vingt-cinq ans après (1962-1987)*, (Recherches. Nouvelle Série, 15), sous la direction de R. Latourelle, Paris 1988, s. 235-276.

mentowanie Pism; jednak Duch nie zastępuje człowieka, lecz jedynie go wspomaga (*ajouter*)¹². Ogólnie można sądzić, że nieobecność omawianego tematu w publikacjach katolickich jest pozorna i wynika przede wszystkim z innego, bardziej całościowego, podejścia teologów i biblistów katolickich do kwestii interpretacji Pisma św. w życiu Kościoła¹³.

II. DUCH ŚWIĘTY A BIBLIA

Czytając i komentując Pismo św. nie wolno zapomnieć o tym, czym jest święta księga chrześcijaństwa: jest księgą natchnioną, zawierającą objawione słowo Boga ukryte w słowie ludzkim. Jest prawdziwym słowem Bożym, gdyż – jak przypomniał Sobór Watykański II – księgi Pisma św. „spisane pod natchnieniem Ducha Świętego Boga mają za autora” (KO 11)¹⁴. Prawdę tę można już odnaleźć na kartach Biblii, która posługując się obrazami mówi o „ustach Bożych” (Pwt 8, 3; Iz 1, 20; Jr 23, 16; Mt 4, 4) lub „głosie Boga” (Rdz 3, 8; Wj 15, 26; Pwt 4, 33; Iz 6, 8; 66, 4), zaś w innym miejscu stwierdza, że „Bóg wkłada swe słowa w usta proroka” (Pwt 18, 18; Iz 51, 16), dzięki czemu prorok sam staje się jakby „ustami Boga” (Jr 15, 19; por. Jr 1, 9).

Szczególne miejsce Boga w relacji do Biblii wyraża prawda o Boskim natchnieniu ksiąg świętych. Jednak w ich powstaniu szczególną rolę odegrał Duch Święty, trzecia osoba Boska, co ponownie znajduje potwierdzenie w samej Biblii, która ukazuje Go jako stwórczą moc, oświecającą i przenikającą wszystko. Już najstarsi prorocy ukazani są w Biblii jako mężowie napełnieni mocą Ducha Bożego (por. Oz 9, 7; Mi 3, 8). Idąc za tą tradycją teksty z okresu po niewoli babilońskiej akcentują, iż to Duch Boży przemawiał przez proroków (Za 7, 12; Ne 9, 30). Podobnie uważali autorzy

¹² Zob. tamże, zwł., s. 255-269. Na temat interesującej nas kwestii można zacytować następujące stwierdzenie autora: „Quel rôle joue ici l'Esprit? Il n'est certainement pas l'agent direct des trois actions, il ne se substitue pas aux hommes: l'Esprit n'est ni celui qui «lit», ni celui qui «interprète», ni même celui qui «a écrit» (il faudrait dans ce cas, non pas *quo*, mais *a quo scripta est*). Son rôle vient s'ajouter á celui de ces trois personnes humaines, il ne les remplace pas” (s. 259).

¹³ Dalsze opracowania katolickie: D. F a r k a s f a l v y, *The Case for Spiritual Exegesis*, „Communio” (USA), 10(1983), s. 332-350; A. N i c h o l s, *The Shape of Catholic Theology*, Collegeville 1991 (zwł. rozdział dwunasty).

¹⁴ Dokumenty soborowe zob.: *Sobór Watykański Drugi. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Paris 1967.

Nowego Testamentu, według których Duch Święty przemawia, albo ogólnie przez Pisma (Dz 1, 16; 28, 25), albo przez konkretne osoby (Mk 12, 36; Mt 22, 43; Dz 4, 25). Nie może więc dziwić, że z biegiem czasu działania Boga, który w szczególny sposób uzdalniał wybranych przez siebie ludzi do misji związanej z Jego Słowem, w Nowym Testamencie przypisano ostatecznie Duchowi Świętemu¹⁵.

Dwa najważniejsze teksty, przybliżające tajemnicę natchnienia biblijnego, są znane i nie ma potrzeby ich szczegółowego omawiania (zob. 2 Tm 3, 14-16; 2 P 1, 21), a warto jedynie przypomnieć czasowniki, które opisują naturę tego Bożego działania. W pierwszym przypadku sprawcą „natchnienia” jest Bóg, jak wypowiada to złożony przymiotnik odsłowny *theopneustos* (2 Tm 3, 16: „całe Pismo od Boga natchnione ...”)¹⁶. W drugim tekście mowa jest o prorocत्वach Pisma, które nie są do prywatnego wyjaśniania, gdyż „kierowani (dosłownie *feromenoi* = unoszeni) Duchem Świętym mówili od Boga święci mężowie” (2 P 1, 21). Termin *feromenoi* jest niejednoznaczny i pozwala na różne interpretacje: ogólnie można powiedzieć, że Duch Święty objawia się jako moc lub siła, która na podobieństwo wiatru, jak wyraża to użyty w stronie biernej czasownik *ferô*, „niesie, unosi” hagiografów, całkowicie pozostających w zależności od Jego działania. Natura natchnienia biblijnego pozostaje tajemnicą, ale można je opisać jako tajemniczą aktywność Ducha Świętego w człowieku – nadprzyrodzone działanie oświecające, wzmacniające i przemieniające rozum, wolę i władze wykonawcze autora ludzkiego, który w sposób „pewny, wierny i bez błędu” utrwalił na piśmie prawdy zbawcze (por. KO 11)¹⁷.

Ostatecznie Biblia jest więc dziełem Boga działającego przez Ducha Świętego, który znajduje się u jej początków i który czuwał nad autorami natchnionymi i wspólnotą wierzących, dzięki czemu w sposób wierny i bez błędu utrwalili oni i przekazali to, co sam Bóg zechciał objawić. Duch Święty, jako trzecia osoba Boska, pozostaje autonomiczny w stosunku do Biblii, jest na zewnątrz niej, a równocześnie wewnątrz, albowiem, właśnie dzięki objawieniu zawartemu w Biblii dowiadujemy się o istnieniu Ducha

¹⁵ Szerzej H. M u s z y Ń s k i, *Słowo natchnione. Zarys teologicznych treści natchnienia biblijnego*, Kraków 1983, s. 58-64.

¹⁶ *theos* – Bóg, *pneuô* – wiać, dąć, tchnąć; jest to w Nowym Testamencie *hapax legomenon*, chociaż słowo było znane w świecie greckim. Zob. J. H. M o u l t o n, G. M i l l i g a n, *The Vocabulary of the Greek Testament. Illustrated from the Papyri and Other Non-Literary Sources*, reprint Grand Rapids 1985, s. 287.

¹⁷ Zob. M u s z y Ń s k i, *Słowo natchnione*, s. 71-75.

Świętego i poznajemy Jego naturę. Ostatecznie w przypadku Pisma św. mamy do czynienia z niezwyklej jednością p o d m i o t u (Duch) oraz p r z e d m i o t u (Pismo), by posłużyć się stwierdzeniem Y. Congara, podmiotu, czyli Ducha Świętego jako autora i interpretatora, oraz przedmiotu, to jest interpretowanego tekstu natchnionego, chociaż nie jest to twierdzenie wystarczająco precyzyjne¹⁸.

III. DUCH ŚWIĘTY DAREM DLA KOŚCIOŁA

Współdział Ducha Świętego w powstaniu Pism dokonał się przede wszystkim pośrednio, poprzez Jego obecność w ludzie Bożym Starego, a następnie Nowego Testamentu. Początkowo niejasna prawda teologiczna o trzeciej osobie Boskiej, dzięki postępującemu objawieniu, ukazała się w całej pełni dopiero w końcowej fazie powstawania pism Nowego Testamentu. Duch Święty ukazuje się w nich jako obiecany przez Chrystusa Pana dar dla Jego uczniów i dla całego Kościoła popaschalnego¹⁹. Jezus przekazuje uczniom ten sam dar, którym został przez swego Ojca namaszczonej w chwili chrztu w Jordanie (Mk 1, 10 par.), i który towarzyszył Jego ziemskiej wędrówce i publicznej działalności (por. Dz 10, 38). W różny sposób dają temu wyraz w swoich ewangeliach przede wszystkim św. Łukasz (4, 14. 18) oraz św. Jan (1, 32-33), dla których aktywność Ducha Świętego w życiu Jezusa stanowi odrębny temat teologiczny²⁰.

Działanie Ducha Świętego w ludzie Bożym zostało ukazane wyraziście w Dziejach Apostolskich, chociaż św. Łukasz uwypuklił tylko niektóre

¹⁸ „On n'a pas cessé, dans l'Église, d'affirmer qu'on ne peut comprendre la Parole de Dieu, l'Écriture, que par le même Esprit qui l'a inspirée: toujours l'unité de l'objet et du sujet.” Cytat wzięty z pracy: de la P o t t e r i e, *L'interprétation de la Sainte Ecriture*, s. 238; por. dalej s. 249, gdzie autor wskazuje na słabe strony tej opinii. Na temat doświadczenia Ducha w Kościele starożytnym zob.: Y. C o n g a r, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. I: *parakletos*, tłum. A. Paygert, Warszawa 1997, s. 109-119.

¹⁹ Opracowania pneumatologii Nowego Testamentu są liczne. Obok powszechnie znanej pracy A. Jankowskiego (*Duch Dokonawca. Nowy Testament o postannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Attende lectioni 8, Katowice 1983) można wspomnieć syntetyczne ujęcie pneumatologii biblijnej, zawarte w cytowanym wyżej polskim tłumaczeniu trzytomowej pracy Y. Congara, zwłaszcza tom pierwszy (*Wierzę w Ducha Świętego*, t. I, s. 35-106).

²⁰ Szerzej zob.: J. O' D o n n e l l, *In Him and over Him: the Holy Spirit in the Life of Jesus*, Gr 70(1989), s. 25-45.

aspekty Jego działalności. Duch Święty ukazany jest jako dar dla wierzących (Dz 2, 38; 8, 15; 10, 45. 47; 15, 8; 19, 6), który został przyobiecany przez Jezusa Chrystusa (Dz 1, 4-8) i dany apostołom (por. Dz 2, 1-47). W Dziejach Apostolskich obszarem działalności Ducha jest przede wszystkim Kościół: jest On źródłem mocy apostołów (4, 33) i źródłem ich sukcesów misyjnych (2, 41; 4, 4; 6, 5; 8, 12); On wspomaga apostołów i uczniów w ich działalności misyjnej (13, 2. 11). Aktywność Ducha Świętego jest uzależniona od potrzeb rozwijającego się Kościoła: Duch Święty działa w ludziach i przez nich, ale jest przede wszystkim działalnością zewnętrzną, co wcześniej było charakterystyczne dla Starego Testamentu, również ukazujące zewnętrzną aktywność Ducha Jahwe²¹.

Inaczej przedstawia działanie Ducha Świętego św. Paweł, który mówi bardzo wiele i bardzo intensywnie o Duchu Świętym, jak żaden inny autor Nowego Testamentu. Z jego bogatej nauki ważne dla naszego pytania jest to, co św. Paweł przekazuje na temat obecności Ducha Świętego w człowieku i we wspólnocie wierzących. Św. Paweł rozpoznaje i doświadcza pełni Ducha przede wszystkim w Jego niezliczonych darach wewnętrznych, udzielonych wierzącym w Chrystusa okazjonalnie lub na stałe, zawsze jednak ku zbudowaniu wierzących (por. 1 Kor 14, 12. 26). Apostoł wylicza te dary, posługi i działania (por. 1 Kor 12, 4-11. 28; 14, 3-16) i wylicza także urzędy (Rz 12, 6-10). W listach Apostoła można zaobserwować swoistą interioryzację działalności Ducha Świętego: jest On tajemną i cudowną mocą wewnątrz człowieka, bez której pozostałby człowiekiem cielesnym, pozbawionym Ducha (zob. 1 Kor 2, 14)²². Równocześnie jednak Duch Święty jest obecny i doświadczalny w czynach zewnętrznych, jakich dokonują chrześcijanie (por. 2 Kor 4, 13; Rz 8, 15. 26 n.; Ga 4, 6; 1 Kor 2, 10-16), a czyny miłości są – według Pawła – wynikiem działania Ducha (por. 1 Kor 13; Rz 15, 30; 1 Kor 12, 7)²³.

²¹ Zob. J. K r e m e r, *Pfingstbericht und Pfingstgeschehen. Eine exegetische Untersuchung zu Apg 2, 1-13* (SBS 63/64), Stuttgart 1973; J. S z l a g a, *Problematyka historyczno-literacka i teologiczna Dziejów Apostolskich*, MPWB, t. V, s. 102-103; J. K. P y t e l, *Duch Święty darem Ojca i źródłem apostolskiej aktywności*, PzST 4(1983), s. 69-74; F. G r y g l e w i c z, *Duch Święty w ujęciu św. Łukasza*, MPWB, t. VII, s. 73-80.

²² Św. Paweł posługuje się tutaj terminem *psychikos*, określając tak człowieka ziemskiego i cielesnego, który nie pojmuje spraw Bożych i dlatego są one dla niego głupstwem; inaczej myśli i postępuje człowiek duchowy – *pneumatikos*.

²³ Zob. H. L a n g k a m m e r, *Duch Święty w listach św. Pawła*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 9(1982), s. 113-124; E. K a c z y Ń s k i, *Prawo Ducha u św. Pawła*, WDr 12(1984), nr 6, s. 20-29.

Jeszcze inaczej rozkładają się akcenty w pneumatologii św. Jana. Dla czwartego ewangelisty Duch Święty jest Parakletem – Duchem Pocieszycielem (J 14, 16. 26; 15, 26; 16, 7; 1 J 2, 1); jest Duchem Prawdy (J 14, 17; 15, 26; 16, 13), który „wszystko przypomni” (14, 25) i będzie świadczył o Jezusie (15, 26), a nawet uczniom i całemu Kościołowi objawi prawdy dotąd ukryte (16, 13-14); ten właśnie Duch Paraklet jest obiecany uczniom Jezusa (16, 7; por. 7, 39)²⁴.

Pozornie wydawałoby się, że pisma Nowego Testamentu zawierają kilka różnych pneumatologii, jednak tak nie jest, ponieważ mimo różnego rozłożenia akcentów teologicznych jedność pneumatologii Nowego Testamentu nie powinna budzić wątpliwości. Jej bardzo ogólne przesłanie ujawnia między innymi, iż miejscem działalności Ducha Świętego jest Kościół i jego członkowie. Duch Święty ożywia wspólnotę wierzących w Chrystusa i w niej działa, jak ujął to św. Ireneusz: „Gdzie jest Kościół (*Ecclesia*), tam jest także Duch Boży; tam zaś, gdzie jest Duch Boży, jest Kościół i wszelka łaska. I Duch, to jest prawda” (*Adversus haereses* III, 24. 1)²⁵.

²⁴ Spośród licznych polskich opracowań pneumatologii św. Jana wystarczy wspomnieć niektóre: zob. J. W. R o s ł o n, *Duch Święty jako Paraklet*, CT 44 (1974), fasc. 2, s. 137-138; F. G r y g l e w i c z, *Duch Święty a Jezus Chrystus w czwartej Ewangelii*, RTK 24(1977), z. 1, s. 47-57; t e n ż e, *Jan ewangelista o Duchu Świętym w Kościele*, MPWB, t. VII, s. 89-100; A. J a n k o w s k i, *Eschatologiczne posłannictwo Ducha Parakleta*, ACr 7(1975), s. 537-562. Z prac zagranicznych warto przypomnieć fundamentalne opracowanie R. Schnackenburga, zamieszczone w jego komentarzu do Ewangelii św. Jana. Zob. *Das Johannesevangelium*, Bd. III (Herder TKNT 4. 3), Freiburg–Basel–Wien 1975, s. 156-173. Interesujące stwierdzenie formułuje w kontekście Janowej pneumatologii U. Busse (*Aspekte biblischen Geistverständnis*, „Biblische Notizen” 66(1993), s. 55): „Der Paraklet ist also wie Jesus als eine Person gedacht, die vom Vater zur Stützung der Gläubigen in der Abwesenheit Jesu gesandt werden wird. Damit könnte hier zum ersten Mal in der christlichen Theologiegeschichte so etwas wie eine „göttliche” Geist-Person neben die klassische biblische Vorstellung von einem „göttlichen” Medium getreten sein, in dem die Treue des Schöpfers zu seiner Schöpfung präsent bleibt. Dieser Überschritt von der medialen zur personalen Ebene ist aber erkennbar noch nicht vom griechischen Geistgedanken verursacht, sondern von der Gleichsetzung des Geistes mit der Person Jesu, in der sich unüberholbar und nun fortdauernd für den Glaubenden die Liebe Gottes zum Kosmos geoffenbart hat”.

²⁵ Zob. C o n g a r, *Wierzę w Ducha*, t. I, s. 115; zob. dalej: H. S c h ü t z e i - c h e l, *Die Kirche als Ort des Heiligen Geistes*, [w:] *Ars et Ecclesia*, hrsg. H.-W. Stork i in., Trier 1989, s. 369-378; B. de M a r g e r i e, *Sobre el Espíritu Santo y la vida cristiana (aspectos de la reflexión pneumatológica patristica)*, „Scripta Theologica”, 24(1992), s. 993-1004.

IV. DUCH ŚWIĘTY A INTERPRETACJA BIBLI

Miejszem działalności Ducha Świętego jest przede wszystkim Kościół i ta prawda stanowi właściwy teologiczny kontekst odpowiedzi na pytanie o miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii. Podając robocze, negatywnie sformułowane, twierdzenie można by odpowiedzieć, że obecności i działania Ducha Świętego w akcie hermeneutycznym czytania i komentowania Biblii nie należy widzieć jako czegoś wyjątkowego, szczególnego czy niezwykłego, lecz umiejscawiać w szerszym kontekście życia Kościoła jako jeden z ważnych elementów obecności Ducha w jego życiu, ale nie jedyny czy szczególnie uprzywilejowany, równie ważna jest bowiem akcja liturgiczna i życie sakramentalne. Jednakże, jak opisać miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie czytania i interpretacji Biblii?

W pierwszym liście do Koryntian Apostoł mówi o darach łaski (*charisma*), posługach (*diakonia*) i działaniach (*energema*) danych dla wspólnego dobra wierzących (1 Kor 12, 4-7; por. Rz 12, 6-8), a następnie wymienia poszczególne uzdolnienia, chociaż lista darów jest dość przypadkowa (1 Kor 12, 8-10). W dalszej części rozważań Apostoł wymienia z kolei urzędy, ustanowione przez Boga dla wspólnoty Kościoła: „Tak oto ustanowił Bóg w Kościele po pierwsze apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie [...]” (1 Kor 12, 28). Wskazując na uzdolnienia, będące darami Ducha (12, 8-11), oraz na postanowienie Boga odnośnie do urzędów w Kościele (12, 28) jakby przeciwstawiał Paweł dary okazjonalne (dary Ducha) – urzędom (postanowienie Boga), by wskazać, że charyzmaty podlegają urzędom²⁶. Wspólnota wierzących obdarowana jest przez Ducha Świętego w wieloraki sposób (por. 1 Kor 12, 29-31), wszystko jednak – według Pawła – winno służyć dobru wspólnemu i budowaniu Ciała Chrystusowego (1 Kor 12-14). Natomiast stany ekstatyczne, wyolbrzymiony entuzjazm czy zewnętrzna euforia nie są po myśli Apostoła i wcale nie muszą być znakami działającego Ducha (por. 1 Kor 12, 1-3)²⁷. Wypowiedź św. Pawła ujawnia podstawową funkcję Ducha Świętego w procesie interpretacji

²⁶ Tak komentuje ten tekst A. Vanhoy. Zob. *I carismi nel Nuovo Testamento*, ed. 2^a riveduta (ad uso degli studenti), Roma 1994, s. 86-87; na s. 86 autor pisze: „Paulo non intende sbordinare i ministeri ai charismi, ma al contrario subordinare i carismi ai ministeri”. Przeciwwstawienie Ducha i Boga (podmioty działające) jest jedynie pozorne, gdyż wszystko jest ostatecznie łaską (*charis*) trójjedynego Boga dla dobra Kościoła. Por. C o n g a r, *Wierzę w Ducha*, t. I, s. 74-79.

²⁷ Zob. także: K r e m e r, *Pfingstbericht*, s. 34-38.

Biblii, który powołuje współpracowników Słowa. Jak bowiem w Kościele apostołskim istniało wiele darów duchowych, tak również współcześnie Duch Święty obdarza Kościół, między innymi powołując i uzdalniając jednostki, które poświęcają się studium Pisma św. Wystarczy przypomnieć Konstytucję dogmatyczną o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (por. KO 12) czy ostatni Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele*²⁸.

Definitywny i rozstrzygający głos w sprawie wykładu Pisma św. zastrzeżony jest następcom apostołów, to jest biskupom, którzy pozostają pierwszymi świadkami i są poręczycielami żywej Tradycji (KO 9). Specjalnym charyzmatem wyjaśniania Pisma św. cieszą się także kapłani, przekazujący ludowi Bożemu nie swoje własne wymysły i fantazje, lecz słowo Boże i pomagają wierzącym wsłuchiwać się w słowo Boże i je rozumieć. Duch jest dany także poszczególnym wierzącym w Chrystusa, zwłaszcza gdy się modlą lub czytają i rozważają teksty natchnione, albo ich słuchają w trakcie świętej liturgii (por. KO 22. 25). Jednakże miejsce szczególne przypada egzegetom i komentatorom, ożywionym „tym samym Duchem Świętym, od którego pochodzi natchnienie Pisma św.”²⁹ Chociaż więc Pismo św. czytają i komentują wszyscy chrześcijanie, to jednak dzięki Duchowi Świętemu istnieją w Kościele wielorakie dary, posługi i urzędy, w tym także niezwykły dar i kompetencja w zakresie interpretacji Biblii – posługa egzegety i komentatora Pisma św.³⁰

²⁸ Zob. wydanie francuskie: *L'interprétation de la Bible dans l'Église. Allocution de Sa Sainteté le Pape Jean-Paul II et document de la Commission Biblique Pontificale*. Collection des Documents du Vatican. Città del Vaticano 1993, zwł. rozdział trzeci, w którym autorzy, omawiając elementy charakterystyczne interpretacji katolickiej, konkretyzują między innymi rolę poszczególnych członków Kościoła w interpretacji Biblii oraz precyzują zadania katolickiego egzegety (por. s. 89-98).

²⁹ Por. Dokument PKB *L'interprétation de la Bible dans l'Église*, s. 91.

³⁰ Warto w tym kontekście przytoczyć obszerniejszy fragment wspomnianego wyżej Dokumentu PKB: „Uznając różnorodność darów i urzędów przekazanych przez Ducha Świętego dla dobra wspólnoty, w szczególności daru nauczania (1 Kor 12, 28-30; Rz 12, 6-7; Ef 4, 11-16), Kościół wyraża swój szacunek dla tych, którzy posiadają wyjątkowy dar przyczyniania się do wzrostu Ciała Chrystusa dzięki ich kompetencjom w zakresie interpretacji Pisma św. (*Divino afflante Spiritu*, 46-48, EB 564-565; *Dei Verbum*, 23; PCB, *Instruction sur l'historicité des Évangiles*, Introd.). Chociaż w przeszłości ich praca nie zawsze spotykała się z takim uznaniem jak dzisiaj, *egzegeci*, ofiarujący swoją wiedzę na służbę Kościoła, znajdują się w nurcie przebogatej tradycji, która rozciąga się od pierwszych wieków, z Orygenesem i Hieronimem, do czasów najnowszych, łącznie z Ojcem Lagrange'm i innymi, i sięga aż do naszych dni” (s. 91).

Działalność Ducha Świętego w procesie interpretacji nie ogranicza się do jego aspektu podmiotowego (kompetentny komentator), lecz obejmuje także w sensie przedmiotowym orędzie biblijne. Duch Święty jako „tłumacz” dzieła Chrystusowego, jak ujmuje to Ewangelia Janowa, przypomina dzieło Jezusa (J 14, 26: *hypomnesei*³¹), świadczy o Nim (J 15, 26: *martyresei*), a przede wszystkim objawia – z tego, co weźmie od Jezusa – i doprowadza uczniów do prawdy (por. J 16, 13-15: *anangelei*³²). Te trzy czasowniki opisują rolę Ducha Świętego, który poucza, pomaga zrozumieć, wyjaśnia, a także objawia nie tylko apostołom i uczniom, ale także całemu Kościołowi dzieło Chrystusa Pana. Tak więc Duch Święty kontynuuje nauczanie Jezusa i daje o Nim świadectwo, a także eksplikuje Jego zbawcze dzieło, pozwalając Go zrozumieć w Jego synowskiej i boskiej rzeczywistości. Wprawdzie czwarta ewangelia niewiele mówi o tym, w jaki sposób Duch Święty działa w ludziach, ale w zamian charakteryzuje zakres i przedmiot aktywności Ducha – jest nim Jezus Chrystus i Jego zbawcze dzieło³³.

Dotykamy tutaj szerszego problemu kontynuacji objawiania prawd zbawczych w Kościele. Teologiczne pojęcie „objawienie” ma podwójne znaczenie: obok minionego, zasadniczego objawienia (*révélation passée* lub *fondatrice*), zakończonego wraz ze śmiercią ostatniego apostoła pod koniec pierwszego wieku, dokonuje się w Kościele nieustanne pogłębianie i poszerzanie znajomości prawd objawienia (*révélation continue* lub *dépendante*, także *participante*). Gwarantem tego procesu, mającego swój początek i zasadniczy punkt odniesienia w Piśmie św., jest właśnie Duch Święty³⁴.

³¹ Czasownik grecki *hypomimneskein* wyraża ideę przywołania w pamięci, przypomnienia, także uczynienia znanym – zrozumienia, pojmowania (Łk 22, 61; 2Tm 2, 14; Tt 3, 1; 2 P 1, 12-13; 3, 1; 3 J 10). Por. F. Zorell, *Lexicon Graecum Novi Testamenti*, Paris (1911) 1961³, kol. 1376 (dalej: Zorell LG).

³² W cytowanych wierszach trzykrotnie! Zob. Zorell LG, kol. 89: objawiać, pouczać o czymś, co jest nieznanne lub pozostaje tajemnicą (por. J 4, 25; 5, 15; Dz 14, 27; 15, 4; 19, 18; 20, 20. 27; 2 Kor 7, 7).

³³ Zob. dalej: H. Schlier, *Duch Święty jako „tłumacz” w świetle Ewangelii Janowej*, „Communio”, 18(1998), nr 2, s. 42-43; W. Kasper, *Das Verhältnis von Schrift und Tradition: eine pneumatologische Perspektive*, ThQ 170(1990), nr 3, s. 161-190. W tym kierunku poszła myśl św. Hieronima, który ujmował rolę Ducha Świętego w zakresie przedmiotowym, widząc w Nim poręczyciela Prawdy zawartej w Ewangelii i w Piśmie św. Zob. de la Potterie, *L'interprétation de la Sainte Ecriture*, zwł. s. 250.

³⁴ Zob. G. O'Collins, *Révélation passée et actuelle*, [w:] *Vatican II. Bilan et perspectives*, s. 141-152, zwł. s. 145: „Dans un sens, la révélation est du passée; dans un autre sens, c'est un fait toujours présent”.

Na koniec trzeba też poruszyć kwestię bezpośredniego wpływu Ducha Świętego na ludzi czytających lub komentujących tekst biblijny. Na płaszczyźnie ludzkiej działanie Ducha pozostaje ukryte. Z pewnością jednak nie polega ono na odebraniu czy zawieszeniu naturalnych uzdolnień człowieka, czy też – przeciwnie – ich nadzwyczajnemu i nadprzyrodzonemu udoskonaleniu. Natomiast działanie Ducha jest przede wszystkim działaniem dopełniającym – oświecającym i wspomagającym, chociaż łaska Boża pozostaje zawsze darem nadprzyrodzonym (por. Syr 39, 1-11)³⁵. Naturalne zdolności komentatora, połączone z naukowym przygotowaniem, są podstawą i warunkiem poprawnego czytania i komentowania tekstów biblijnych. Jest to przesłanka ważna, ale nie jedyna, gdyż równie istotna pozostaje żywa wiara i życie duchowe komentatora Biblii. Poprawne zrozumienie tekstu biblijnego jest możliwe, jeśli zwraca się on do Chrystusa Pana „mocny wiarą”, jak sformułował to Orygenes, albo jeśli jest „człowiekiem duchowym”, jak ujął to św. Hieronim (por. 1 Kor 2, 13-15)³⁶.

W akcie czytania i komentowania Duch Święty i człowiek czytający Pismo św. stają się komunią, są tajemniczą jednością pozwalającą w efekcie przekroczyć bariery czasu, przestrzeni, dziedzictwa kulturowego i historycznych uwarunkowań, jakie dzielą współczesność od starożytności. Czytając Pismo w tym samym Duchu, w którym zostało ono napisane (KO 12: „*eodem Spiritu quo scripta est*”), czytelnik lub komentator interioryzują tekst, to jest rozpoznają i czynią własną prawdę zbawczą, jaką hagiograf pod wpływem Ducha Świętego utrwalił w przeszłości na piśmie. To „stopień się horyzontów” hagiografa i komentatora jest ostatecznie dziełem Ducha. W ten sposób przedmiotowy i podmiotowy wymiar działalności Ducha ostatecznie spotykają się i wzajemnie dopełniają w cudownym, ciągle nowym akcie komunikacji, w którym Słowo Boże przemawia do człowieka.

*

Zasadniczą treścią powyższej refleksji było pytanie o miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie interpretacji Pisma św. Takie pytanie stawiają

³⁵ Por. przypis 12.

³⁶ Zob. de la P o t t e r i e, *L'interprétation de la Sainte Ecriture*, s. 263. Intelktualne podejście do Pisma św., jak też duchowy walor i kompetencje interpretatora podkreśla również ostatni Dokument PKB *Interpretacja Biblii w Kościele*.

sobie egzegeci i bibliści protestanccy (m.in. Z. H. Klooster, R. B. Zuck, C. H. Pinnock) i nie zapominają o nim teologowie katoliccy, chociaż ich odpowiedź jest obszerniejsza, gdyż osadzona w szerokim kontekście nauki o Duchu Świętym (I. de la Potterie), jednak tylko taka droga jest metodologicznie słuszna, gdyż oparta na biblijnym orędziu o Duchu Świętym.

Odpowiadając na postawiony w tytule artykułu problem autor opisał najpierw wzajemną więź między Duchem Świętym i Pismem świętym, a następnie podał najogólniejszy zarys pneumatologii Nowego Testamentu. Ten biblijno-teologiczny kontekst pozwolił właściwie określić miejsce i rolę Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii.

1. Pełniąc swe dzieło dla dobra Ciała Chrystusowego Duch Święty wybiera sobie współpracowników, których w szczególny sposób uzdalnia do służby Słowu. Chociaż więc Pismo św. czytają i komentują, i winni czytać i komentować wszyscy chrześcijanie, to jednak istnieją w Kościele wielorakie dary, posługi i urzędy, w tym także niezwykły dar i kompetencja w zakresie interpretacji Biblii – egzegeci i komentatorzy Pisma św., jednak nawet oni poddani są ostatecznie Magisterium Kościoła.

2. Obecny we wspólnocie wierzących Duch jest także gwarantem bezbłędnego, poprawnego odczytania, wyjaśnienia i wykładu prawd zbawczych zawartych w Piśmie św.; czuwanie nad zachowaniem i przekazem dziedzictwa wiary należy do przedmiotowego wymiaru Jego obecności w życiu Kościoła.

3. Istnieje nadto podmiotowy wymiar aktywności Ducha Świętego w procesie interpretacji Biblii, który polega na nadprzyrodzonym działaniu oświecającym, wzmacniającym i uświęcającym rozum i władze wykonawcze człowieka. Jest nim tchnienie Ducha we współczesnym świecie i dla świata, a zarazem bardzo osobista, intymna przygoda każdego chrześcijanina na drodze do Boga. Zakłada ona naturalne predyspozycje i zdolności człowieka, ale równocześnie dokonuje się w milczeniu, w modlitewnym skupieniu i w nieustannej gotowości przyjęcia darów Ducha Świętego.

DER HEILIGE GEIST UND DIE INTERPRETATION DER BIBEL

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Verfasser fragt nach der Stelle und Funktion des Heiligen Geistes im hermeneutischen Verfahren – vom biblischen Text her bis zu seiner Deutung und seiner Interpretation. Zuerst werden manche der von den evangelischen Theologen veröffentlichten Beiträge besprochen

(Z. H. Klooster, R. B. Zuck, C. H. Pinnock) und ebenfalls katholischer Standpunkt dargestellt (I. de la Potterie), und danach theologische und biblische Prämissen genannt, die den Heiligen Geist im Leben der Kirche postieren, darunter Wechselbeziehung Heiliger Geist – die Bibel und Leitgedanken der biblischen Pneumatologie. Im vierten Teil wird es versucht im Licht der biblischen Texte eine Antwort auf die Frage zu geben: der Heilige Geist gibt den Mitgliedern der Kirche verschiedene Gaben und Fähigkeiten (1 Kor 12, 6-8) und befähigt alle dem Leib Christi zu dienen. In dem ekklesiologischen Kontext soll man gerade exegetische Arbeit sehen: dazu sind vorgegebene Begabung und persönliche Befähigungen der Exegeten gefragt, ebenfalls aber der Glaube und geistiges Leben; gleichbedeutend bleibt Beistand des Heiligen Geistes, der den Menschen unterstützt und ihm zur Seite steht.

Zusammengefaßt von Stefan Szymik MSF